

Sygn. akt I ACa 758/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSO del. Wiesława Buczek-Markowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt VIII GC 410/12

I. oddala obie apelacje,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. W. Buczek-Markowska SSA M. Iwankiewicz SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I ACa 758/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o. o. w S. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) SA w S. na jej rzecz łącznej kwoty 556.077,76 zł. obejmującej: żądanie zwrotu tego co powódka świadczyła pozwanej tj. uiszczzonego wynagrodzenia za wykonanie 7 sztuk piaskarek w ogólnej kwocie 135.890, 51 zł., bowiem za wykonania jednej sztuki pudła solarko piaskarki (konstrukcji stalowej) powód zapłacił pozwanej ostatecznie kwotę 19.412,93 zł., zwrot kosztów przekazanych materiałów do wykonania 7 sztuk piaskarek w ogólnej kwocie 227.826,34 zł., bowiem koszty przekazanych materiałów na wykonanie 1 sztuki solarko piaskarki wyniósł 32.546, 62 zł. oraz zapłatę kwoty 192.360,91 zł. tytułem poniesionej szkody, bowiem ze względu na zwłokę z wydaniem solarko - piaskarek, powódka utraciła kontrahenta dla którego

wskazane maszyny były przeznaczone za umówioną cenę 79.439,68 zł. za jedną sztukę, a zatem powódka utraciła zysk w kwocie 27.480, 13 zł. za sprzedaż jednej sztuki solarko piaskarki (różnica pomiędzy ceną za jaką powódka mogła zbyć jedną sztukę solarko piaskarki wykonaną w całości tj. 79.439,68 zł. a kosztem wykonania jednej sztuki pudła solarko piaskarki (konstrukcji stalowej) tj. 19.412, 93 zł. plus wartością materiałów i urządzeń powódki zamontowanych na konstrukcji stalowej wykonanej przez pozwaną tj. 32.546, 62 zł. tj. łącznie kwotą 51.959, 55 zł.).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że roszczenia objęte pozwem nie są udowodnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 328.251,41 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2012 r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 16.657 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że strony współpracują ze sobą przy budowie maszyn drogowych od 2000 roku. Powódka 10 sierpnia 2011 r. złożyła pozwanej zamówienie na wykonanie pudła piaskarki z montażem przenośnika taśmowego i rozsypywacza do 15 września 2011 r. oraz wykonania 9 sztuk piaskarek do października - grudnia 2011 r. W uwagach wskazano, że szczegóły zostaną uzgodnione przez strony. Elementy przenośnika taśmowego i części do rozsypywacza miała dostarczyć powódka. Cenę jednego kompletu określono na 13.500 zł. Strony przewidywały możliwość zmiany wysokości wynagrodzenia, nie przewidziały jednak konkretnych zasad rozliczenia. W dniu 19 sierpnia 2011 r. pozwana potwierdziła przyjęcie do realizacji zamówienia w terminach ustalonych w zamówieniu. Jako ustaloną cenę wskazała 16.900 zł za sztukę netto podając, że cena zawiera wykonanie pudła z materiałów powódki w oparciu o dostarczoną wraz z zamówieniem dokumentację techniczną oraz montaż dostarczonych przez powódkę elementów (taśma przenośnika, wały rozbrylające, rozsypywacz). Określone w zamówieniu koszty wykonania maszyny miały dotyczyć prototypu, ustalone zostały w oparciu o dokumentację techniczną i rysunkową przekazaną przez powódkę i spis materiałów niezbędnych do wykonania maszyny. Kalkulacja sporządzana była przed rozpoczęciem produkcji, dokonywana była w oparciu o dokumentację odnoszącą się do maszyn wykonywanych na rzecz powódki na podstawie wcześniej zawartych umów. Sposób dokonania kalkulacji nie został przedstawiony powódce. Przedstawiciele stron mieli dokonać uzgodnień co do zmian w procesie produkcji i wynikających z tego kosztów po wykonaniu prototypu maszyny. Materiały niezbędne do wykonania konstrukcji dostarczać miała pozwana. Powódka była odpowiedzialna za przekazanie materiałów niezbędnych do wykonania dodatkowych elementów, w tym przenośnika taśmowego, rozsypywacza, układu hydraulicznego. Przekazanie materiałów pomiędzy stronami nie było protokolowane, pracownicy powódki wykonywali prace związane z montażem elementów w siedzibie pozwanej. W toku wykonywania czynności przez pozwaną dokonywane były zmiany w dokumentacji stanowiącej podstawę wykonania maszyn, które były inicjowane przez obie strony. Zazwyczaj były parafowane przez J. K. i kierownika oddziału produkcyjno – wdrożeniowego P. J. na rysunkach. Zmienione rysunki pozwana przekazywała powódce do akceptacji. Zmiany były nanoszone na pierwotną dokumentację, niekiedy już po wykonaniu prac.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w piśmie z dnia 14 września 2011 r. powódka wyszczególniła czynności do wykonania przez pozwaną przy budowie piaskarki (...) i pługa (...), a nie wynikające wprost z dokumentacji konstrukcyjnej: mocowanie plandeki, montaż maszyny przed malowaniem, próby warsztatowe według oddzielnego programu, demontaż maszyny po próbach, mycie, malowanie, montaż końcowy, próby ruchowe „luzem”, wyginanie płyt pługa, mocowanie cylindra regulacji koryta zsykowego, mocowanie zatrząsków rozrzutnika, montaż skrzydeł zsykowych i blokady skrzydeł, zamocowanie czerwonej lampy rozsypywacza, przyspawanie rurek kablowych, montaż szczotek czyszczących taśmę oraz inne, drobne, wynikające w trakcie budowy.

Z ustaleń tych wynika, że pozwana wydała powódce 1 solarko – piaskarkę we wrześniu, zaś 2 dalsze sztuki w grudniu 2011 r. W grudniu 2011 r. pozwana podjęła decyzję o wyłączeniu produkcji na okres 3 tygodni w celu zaoszczędzenia kosztów ogrzewania hali. W styczniu 2012 r. zakończono prace związane z wykonaniem pozostałych maszyn. Fakturą VAT nr (...) z dnia 29 listopada 2011 r. pozwana obciążyła powódkę kwotą 119.389,52 zł brutto za wykonanie 5 sztuk zespołów składowych – piaskarek. Z kolei na mocy faktury VAT nr (...) z dnia 22 grudnia 2011 r. pozwana

obciążyła powódkę kwotą 95.511,62 zł brutto z tytułu wykonania 4 sztuk zespołów składowych – piaskarek. Powódka uregulowała należności wynikające z ww. dokumentów w dniach 29 listopada 2011 r. i 2 stycznia 2012 r. W piśmie z dnia 17 stycznia 2012 r. pozwana przedstawiła analizę kosztów związanych z wprowadzonymi do dokumentacji technicznej i produkcji technicznej w trakcie realizacji zlecenia 69 zmianami. Koszty robocizny wzrosły o 4.950 zł, a materiałów o 652,48 zł (razem 5.602 zł) w odniesieniu do pierwszej sztuki. W odniesieniu do pozostałych 9 sztuk piaskarko – solarek wzrost kosztów robocizny określono na 4.092 zł, zaś materiałów – 635,39 zł (razem 4.727 zł). W załączonym zestawieniu pozwana przyjęła do wyliczeń stawkę 50 zł za roboczogodzinę. W odpowiedzi powódka podniosła, że zmiany zostały wycenione jednostronnie, a według ustaleń stron miały być wycenione i zaakceptowane do produkcji seryjnej po zakończeniu budowy wspólnie przez strony. Przedstawioną wycenę powódka uznała za zawyżoną o 200-500% i przedstawiła własną - stwierdzając, że dodatkowy koszt każdej z 9 maszyn seryjnych wyniesie 1.114,06 zł netto, co przy 9 sztukach daje 10.026,54 zł netto. Za wykonanie prototypu dodatkowy koszt kształtuje się na poziomie 1.676,22 zł netto. Łącznie zwiększa to wynagrodzenie pozwanej o 11.702,76 zł. Pozwana zaprzeczyła ustaleniom dotyczącym wspólnej wyceny zmian przy produkcji maszyn. Podkreśliła, że nie było możliwe wycenianie na bieżąco zmian wprowadzonych w trakcie produkcji i zaniżenie kosztów dodatkowych w pierwotnej kalkulacji. Podtrzymała przedstawioną uprzednio wycenę. Wycena sporządzana była przez L. P., który uwzględnił – zgodnie z wytycznymi nowego prezesa zarządu pozwanej - zwiększony koszt materiałów oraz wartość roboczogodziny na poziomie wyższym, niż wynikał z dotychczasowej umowy z powódką. Czas wprowadzenia zmian został wyliczony przez P. J. na podstawie toku produkcji, fizycznego czasu wykonania. W kolejnym piśmie koszt prac dodatkowych przy prototypie powódka określiła łącznie na 2.072,22 zł netto, zaś przy produkcji 9 sztuk maszyn 13.626,54 zł, łącznie 15.698,76 zł netto.

W swoich ustaleniach Sąd ten wskazał, że w dniu 19 stycznia 2012 r., po odwołaniu S. R., prezesem pozwanej został P. D.. Nie miał on informacji dotyczących warunków realizacji umowy z powódką i po analizie otrzymanej dokumentacji, informacji otrzymanych pracowników i wniosków wyceny uznał, że pozwana poniosła stratę w związku z realizacją umowy z dnia 10 sierpnia 2011 r. Pismem z dnia 24 lutego 2012 r. powódka wezwała pozwaną do wydania 7 sztuk piaskarek z przenośnikiem taśmowym i rozsypywaczem, zgodnie z zamówieniem z dnia 10 sierpnia 2011 r. Powołała się na fakt uregulowania wystawionej faktury oraz zakończenie prac. Wynagrodzenie za prace dodatkowe uznała za ustalone jednostronnie, niezgodnie z wartością rynkową. Kolejne wezwania pochodziły z 4 kwietnia 2012 r. i 15 maja 2012 r. W odpowiedzi pozwana wezwała do pokrycia kosztów wykonania zespołów piaskarek i pługów lemieszowych. W dniu 16 kwietnia 2012 r. pozwana wystawiła fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 601.053,20 zł brutto (488.661,14 zł netto), na którą składało się 369.323,80 zł tytułem dopłaty do zespołu skl. piaskarki (10 sztuk) i 119.337,34 zł tytułem dopłaty do zespołu skl. Pług lemieszowy (10 sztuk). Jako termin zapłaty wskazano 23 kwietnia 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że średnia wartość wykonanego pudła solarko – piaskarki, przy stawce roboczogodziny 50 zł oraz przyjęciu 4808 godzin na budowę 10 sztuk wynosi 24.692,48 zł; Kwota ta obejmuje koszt materiału dodatkowego 6.524,8 zł. Cena rynkowa solarko – piaskarki typu (...), nie pomniejszona o wartość zmontowanych elementów dostarczonych przez powódkę wynosi 49.000 zł.

W swoich ustaleniach Sąd ten wskazał także, że w piśmie z 21 czerwca 2012 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy na wykonanie 7 sztuk stolarko – piaskarek, zawartej w dniu 9 sierpnia 2011 r. Jednocześnie wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 556.077,76 zł, na którą składa się 363.716,85 zł tytułem wartości materiałów przekazanych do wykonania 7 sztuk solarko – blacharek wraz kwotą 19.412,93 zł stanowiącą umówione wynagrodzenie i kwota 193.360,91 zł tytułem szkody poniesionej przez powódkę - różnicy pomiędzy kosztami poniesionymi w związku z wykonaniem 7 sztuk solarko – piaskarek a ceną sprzedaży jaką mogła za nie osiągnąć. Ustalił też, że pozwana zleciła wykonanie wyceny kosztów poniesionych w procesie produkcji piaskarko – solarek i pługów odśnieżnych rzeczoznawcy W. S.. Zgodnie ze sporządzoną w dniu 11 czerwca 2012 r. wyceną - cena końcowa pozwalająca na zakończenie zleceń realizowanych dla powódki bez strat winna wynosić dla produktu w postaci piaskarko solarki PS-08 w wynosić minimum 46.638,80 zł za 1 sztukę. Powódka zlecała również innym podmiotom wykonanie pudła piaskarki. (...) spółka z o. o. w S. wystawiła w związku z jej wykonaniem fakturę VAT na

kwotę 50.142 zł brutto (41.100 zł netto), przy przyjęciu ceny 13.700 zł netto za 1 komplet. Z kolei R. J. za wykonanie konstrukcji piaskarki wystawiła fakturę VAT nr (...), w której jej cenę określił na 16.500 zł netto. Cena za wykonanie konstrukcji pługu lejowego wyniosła natomiast 4.000 zł netto.

Ponadto z ustaleń tych wynika, że powódkę łączyła z rosyjską spółką (...) ze S. umowa nr (...) z dnia 23 grudnia 2010 r. na mocy której powódka zobowiązała się dostarczyć maszyny do remontu i utrzymania dróg oraz ich wyposażenie. Termin dostawy zakreślono do dnia 10 lutego 2012 r. Ostateczną wartość jednej piaskarki określono na 19.790 euro netto. Według umowy z dnia 21 grudnia 2011 r. zawartej z tym samym podmiotem, zobowiązanie powódki kształtowało się w sposób analogiczny. Termin dostawy zakreślono do dnia 31 grudnia 2011 r. Za dostarczoną piaskarkę „ (...)” w konfiguracji z dwoma wałkami rozbrylającymi i automatycznym systemem regulacji gęstości posypywania oraz plandeką, rosyjska spółka uściła cenę w wysokości 18.800 euro netto. Spółka (...) w dniu 20 kwietnia 2012 r. zrezygnowała z odbioru urządzeń od powódki wskazując, że powódka nie dotrzymała terminów dostaw 10 sztuk piaskarek typu (...) i 10 sztuk pługów odśnieżnych typu(...), w związku z czym rosyjska spółka nie była w stanie dostarczyć tych urządzeń klientom.

Nadto zostało ustalone, że pozwana nie wskazywała na wolę wydania powódce 7 solarko – piaskarek, wykonanych na podstawie umowy z dnia 10 sierpnia 2011 r. i nie wydanych powódce, a według informacji na dzień 28 marca 2014 r. maszyny zostały wystawione na sprzedaż.

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalony został na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana, w oparciu o zeznania świadków i przedstawicieli stron postępowania, a także opinii biegłego, który został powołany w celu ustalenia wynagrodzenia za wykonanie 10 sztuk pudła piaskarki wraz z montażem przenośnika i rozsypywacza z uwzględnieniem nakładu pracy, nakładów oraz stawek i cen z drugiej połowy 2011 r. Według tego Sądu opinia ta miała jedynie pomocnicze znaczenie dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a to wobec nieprzedłożenia przez strony dokumentów, które pozwoliłyby na precyzyjne ustalenie wysokości kosztów ponoszonych w toku produkcji – ilości czasu poświęconego na wykonanie dzieła. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił także przyczyny oddalenia kolejnych wniosków dowodowych stron.

Sąd Okręgowy uznał, że strony niniejszego postępowania łączyła umowa o dzieło, a wobec uznania, że doszło do skutecznego odstąpienia od tej umowy wskazał, że podstawę roszczeń powódki o zwrot wypłaconego wynagrodzenia stanowi art. 494 § 1 k.c. Sąd ten uwzględnił powództwo w zakresie pierwszej składowej części dochodzonego roszczenia, to jest w zakresie żądania zapłaty kwoty 135.890,51 zł tytułem zwrotu zapłaconego przez powódkę pozwanej wynagrodzenia uznając, że powódka była uprawniona co do zasady do odstąpienia od umowy z dnia 9 sierpnia 2011 r. w części dotyczącej 7 solarko – piaskarek. Wskazał przy tym na bezsporny fakt, że do momentu odstąpienia pozwana nie wydała podanej liczby maszyn powódce, pomimo kierowanych do niej wezwań z 24 lutego 2012 r., 4 kwietnia 2012 r. i 15 maja 2012 r. Sąd ten zaznaczył, że w ostatnim z tych wezwań zastrzeżono rygor odstąpienia od umowy w przypadku niewydania maszyn w wyznaczonym terminie. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że po stronie pozwanej spółki doszło do zwłoki w wydaniu siedmiu pudeł solarko – piaskarek, które miały być wydane najpóźniej do grudnia 2011 r., przy czym tylko 3 wydano w terminie. Zaniechania wydania kolejnych sztuk piaskarek nie uzasadniało, zdaniem tego Sądu, oczekiwanie na spełnienie świadczenia przez powódkę, to jest na zapłatę określonego przez pozwaną wynagrodzenia uwzględniającego koszty nanoszonych zmian w dokumentacji. W ocenie tego Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby strony miały równocześnie spełnić swoje świadczenia. Przeczy temu fakt, że przed ostatecznym rozliczeniem powódce wydano 3 piaskarko – solarki, a także to, że termin zapłaty nie był wskazany, natomiast precyzyjnie określono termin wykonania dzieła. W umowie wskazano nadto, że szczegóły miały być uzgadniane między stronami. Sąd ten przywołał również niesporny fakt, że obydwie strony dokonywały zmian w dokumentacji i skutkowały one zmianą wysokości wynagrodzenia. O braku podstaw do wstrzymania się z wydaniem kolejnych 7 sztuk solarko – piaskarek do czasu uiszczenia całości wynagrodzenia, uwzględniającego koszty zmian przez powódkę, przemawia według Sądu orzekającego okoliczność, że strona powodowa uściła w całości wynagrodzenie wynikające z faktur wystawionych przez stronę pozwaną

do dnia 2 stycznia 2012 r., które były wystawione na kwoty będące przedmiotem pierwotnej umowy. Powódka mogła zatem zasadnie oczekiwać wydania świadczenia wzajemnego, tym bardziej, że różnica pomiędzy zapłaconym wynagrodzeniem a wynagrodzeniem uwzględniającym zmiany, (wskazanym przez biegłego), nie była tak drastyczna jak to utrzymywała pozwana.

Sąd pierwszej instancji podkreślił również, że nawet w razie podzielenia stanowiska strony pozwanej co do obowiązku wydania maszyn za jednoczesną zapłatą wynagrodzenia uwzględniającego także koszty zmian i prac dodatkowych, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że wynagrodzenie uiszczone do tej pory przez stronę powodową nie wypełniało pełnej kwoty wynagrodzenia, uwzględniającego nakład pracy pozwanej, związany w szczególności ze zmianami w dokumentacji dokonywanymi na etapie realizacji prac. Pozwana jednak nie przedstawiła wystarczającego materiału dowodowego w tym zakresie.

Sąd ten zaznaczył, z dowód z opinii biegłego miał ograniczone znaczenie dla poczynienia ustaleń w tym zakresie, gdyż biegły opierał się w znacznej mierze na tych danych podanych przez pozwaną, których zdaniem Sądu, nie można było zweryfikować. Jednocześnie biegły wyjaśnił, że nie jest możliwe w oparciu o dane, które posiadał, ustalenie czasu niezbędnego do wykonania określonej maszyny w oderwaniu od realiów, obowiązujących w określonym zakładzie - technologii pracy, wydajności itp.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do przyjmowania przy wyliczeniu wysokości wynagrodzenia innej stawki roboczogodziny niż stawka 50 zł, gdyż właśnie na takim poziomie została ona ustalona przez strony, co wynikało także z zasad przyjmowanych we wcześniejszej współpracy stron i znalazło potwierdzenie także w zeznaniach świadków. Według tego Sądu niedopuszczalne jest uznanie, że pozwaną obowiązywała stawka wynikająca z jednostronnej modyfikacji. Stawka ta miała znaczenie jedynie dla ewentualnej kalkulacji sporządzonej przez stronę pozwaną. Skoro zaś w sporządzonej przez pozwaną kalkulacji, dołączonej do pisma z 17 stycznia 2012 r., posługiwano się stawką na poziomie 50 zł. to obecne zarzuty odnośnie tej stawki nie znajdują żadnego uzasadnienia. Sąd ten zauważył, że wysokość wynagrodzenia obliczona przez biegłego na poziomie 24.692,48 zł za wykonanie pudła solarko – piaskarki, zbliżona jest do kwoty wskazanej w kalkulacji dołączonej do pisma z 17 stycznia 2012 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma obecnie podstaw do tego, aby do podanej powyżej kwoty doliczyć koszt materiałów podstawowych zużytych przez wykonawcę. Z umowy stron nie wynika, aby strona powodowa zobowiązywała się do zwrotu na rzecz pozwanej jakichkolwiek innych materiałów poza tymi, które wynikały ze zmian w dokumentacji – materiałów dodatkowych, których potrzeba użycia wynikła w toku realizacji dzieła.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przytoczona argumentacja, miała jedynie znaczenie uzupełniające, a to z uwagi na fakt, że doszło do odstąpienia od umowy. Ze stanowiska pozwanej wynika, że zaakceptowała ona fakt, że umowa już stron nie obowiązuje, pozwana nie przedstawiła korespondencji, w której kwestionowałyby odstąpienie. Również ze sposobu postępowania pozwanej po odstąpieniu od umowy przez powódkę nie wynika, aby uważała ona umowę za obowiązującą, podejmowała czynności zmierzające do jej wykonania. Prezes pozwanej wskazał, że wystawiono solarko – piaskarki na sprzedaż. Sąd ten stwierdził, że z tego względu nie sposób przyjąć, że pozwana jest nadal w gotowości do wykonania zobowiązania. Zatem pozwana zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powódki wynagrodzenia uiszczonego za 7 solarko – piaskarek. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnym jest żądanie zasądzenia z tego tytułu kwoty 135.890,51 zł (7 x 19. 19.412,93 zł) .

Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał również roszczenie powódki dochodzone tytułem odszkodowania za niewykonanie zobowiązania przez pozwaną poprzez zaniechanie wydania 7 maszyn. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, że pozwana nie obaliła domniemania zakładającego, że do niewykonania zobowiązania doszło z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność, bowiem powoływała się jedynie na brak zapłaty ze strony powódki podwyższonego wynagrodzenia. Wobec jednak braku obowiązku jednoczesnego spełniania świadczeń wzajemnych i z uwagi na termin wykonania dzieła przez pozwaną, określony w zamówieniu z dnia 10 sierpnia 2011 r., nie było według tego Sądu podstaw do uznania, by pozwana napotkała jakiegokolwiek przeszkody w wykonaniu swojego zobowiązania.

Sąd pierwszej instancji uznał jednocześnie, że powódka wykazała pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Dokumenty które przedłożyła wskazują, że nie wykonała ona umowy ze spółką (...), wobec faktu, że nie zostały jej wydane maszyny, które wykonać miała pozwana i w związku z tym rosyjska spółka odstąpiła od umowy z powódką w dniu 20 kwietnia 2012 r.

W ocenie tego Sądu strona powodowa nie przyczyniła się, jak twierdziła pozwana do powstania szkody poprzez wprowadzanie licznych zmian do dokumentacji. Z porównania dat korespondencji, prowadzonej przez strony oraz pisma kontrahenta rosyjskiego z dnia 20 kwietnia 2012 r. wynika bowiem, że bezpośrednią przyczyną powstania szkody - nieosiągnięcia przez nią zysku ze sprzedaży na rzecz kontrahenta tych maszyn, było niedostarczenie maszyn przez stronę pozwaną do 20 kwietnia 2012 r. Czas wykonania maszyn przedłużono z grudnia 2011 do stycznia 2012 r., a zatem gdyby strona pozwana nawet w marcu lub na początku kwietnia 2012 r. wydała solarko – piaskarki powódce, powódka wydałaby otrzymane maszyny kontrahentowi rosyjskiemu i nie doszłoby do odstąpienia od tamtej umowy. W takiej sytuacji szkoda po stronie powodowej nie nastąpiłaby. Do obliczenia wysokości odszkodowania Sąd Okręgowy wykorzystał wartość rynkową tego typu solarko – piaskarek wskazaną przez biegłego w pierwszej opinii wskazując szczegółowo swoje wyliczenia przy uwzględnieniu wartości, za które miały być sprzedane te solarko – piaskarki na rzecz kontrahenta rosyjskiego (18.800 euro) z uwzględnieniem kursu euro obowiązującego w dniu odstąpienia przez powoda od umowy (4.2585 zł na dzień 21 czerwca 2012 r.). Wyliczenia te dały kwotę nawet wyższą niż ta, którą powódka wskazała jako cena za jedną sztukę (79.439,68 zł), a zatem w ocenie Sądu żądanie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości i przy przyjęciu, że utrata zysku związana była z zaniechaniem wydania 7 solarko – piaskarek, zasądził on na rzecz powódki tytułem odszkodowania za niewykonanie zobowiązania kwotę 192.360,91 zł (7x 27.480,13 zł). Po jej zsumowaniu z kwotą podlegającą zwrotowi z tytułu nienależnego świadczenia na podstawie art. 494 § 1 k.c. w zw. z art. 410 k.c., Sąd Okręgowy łącznie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 328.251,41 zł.

Sąd pierwszej instancji jako podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty wskazał art. 481 § 1 k.c. Uwzględniając w tym zakresie żądanie powódki odsetki te przyznane zostały od dnia 4 lipca 2012 r. tj. od następnego po dniu, w którym upłynął wyznaczony przez powódkę w piśmie z 21 czerwca 2012 r. termin zapłaty. Wezwanie to pozwana odebrała 26 czerwca 2012 r., stąd 7- dniowy termin upłynął w dniu 3 lipca 2012 r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie uwzględnił powództwa w części dotyczącej zwrotu wartości materiałów przekazanych na rzecz strony pozwanej na wykonanie 7 sztuk solarko – piaskarek, którą powódka określiła na 227.826,34 zł, bowiem w tym zakresie powództwo nie zostało w żaden sposób wykazane. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że materiały wymienione w załączonym do pozwu zestawieniu, zostały faktycznie przekazane stronie pozwanej w podanej ilości, jak również, że mają one wartość wskazaną w tym zestawieniu. Sąd ten zauważył, że pozwana zakwestionowała prawdziwość powyższych wartości, co obliowało powódkę do wykazania twierdzeń w zakresie analizowanego roszczenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziły się obie strony wnosząc od niego apelacje.

Strona powodowa w wywiedzionej apelacji zaskarżyła rozstrzygnięcie w części dotyczącej oddalenia powództwa co do kwoty 227.826,34 zł. Wydanemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd powództwa w części zaskarżonej, na tej podstawie, że pozwana zakwestionowała prawdziwość wartości składających się na koszt zakupu materiałów przez powódkę, podczas gdy forma obrony pozwanej prezentowana w toku procesu polegała jedynie na kwestionowaniu wszelkich twierdzeń i okoliczności podnoszonych przez powódkę, nie odnosząc się przy tym do żadnych z dowodów i twierdzeń in concreto, zaś sąd winien, mając na uwadze wynik całej sprawy, uznać iż materiały widniejące w owym zestawieniu do konta 310 zostały zakupione przez powódkę i w całości przeznaczone na wyprodukowanie 10 sztuk solarko piaskarek;

- błąd w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, wynikający z naruszenia art. 230 k.p.c., poprzez wskazanie przez Sąd, iż powództwo w zakresie kwoty 227.826,34 zł, nie zostało przez powódkę udowodnione, podczas gdy okoliczności sprawy, w tym posłużenie się przez Sąd dla obliczenia wysokości poniesionej przez powódkę szkody różnicą wartości pomiędzy wartością rynkową solarko piaskarki wskazaną w opinii biegłego a kwotą jaką powódka mogła uzyskać ze sprzedaży solarko piaskarki kontrahentowi rosyjskiemu, było przydatne i stanowiły podstawę do precyzyjnego obliczenia również wartości materiałów jakie powódka zakupiła z przeznaczeniem na wyprodukowanie gotowych, kompletnych solarko piaskarek, bowiem wartość tych materiałów wynikała również, obok istnienia innych dowodów, z różnicy pomiędzy kwotą wskazaną przez biegłego jako wartość rynkowa gotowej solarko piaskarki a kwotą wynagrodzenia przysługującego pozwanej za wykonanie na zlecenie powódki pudła z materiałów stalowych –hutniczych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powódka wniosła o zmianę pkt I zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 556.077,76 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanej kwoty od dnia 4 lipca 2012 roku, o zmianę pkt III wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów sądowych w całości tj. w ogólnej kwocie 36.021 zł, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiające temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Powódka do apelacji dołączyła także zestawienie materiałowe, które jest w jej ocenie tożsame z tym załączonym do pozwu. Różnica w nich sprowadza się do tego, że zestawienie dołączone do apelacji zawiera podpisy przedstawicieli powódki wraz z potwierdzeniem zakupu przez powódkę wskazanych w zestawieniu materiałów, a także z oświadczeniem głównego technologa J. K., że materiały widniejące na załączonych 106 fakturach zostały w całości zużyte do produkcji 10 solarko – piaskarek. Apelująca powódka stwierdziła przy tym, że dołączone dokumenty nie stanowią nowych dowodów, które nie zostały dotychczas powołane, gdyż stanowią one korektę dowodów z dokumentów w zakresie ich formy. To, że nie istnieją dokumenty wskazujące na to, że materiały z zestawienia zostały przekazane pozwanej celem zamontowania w maszynach wynika natomiast z odformalizowanej formy współpracy, która trwała od roku 2006 pomiędzy powódką a pozwaną.

Strona pozwana w swojej apelacji zaskarżyła wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 192.360,91 zł, zarzucając temu rozstrzygnięciu:

- 1) naruszenie prawa materialnego - art. 627 k.p.c. poprzez uznanie, że strony łączyła umowa o dzieło w sytuacji braku wykazania jej przedmiotu, a w szczególności wysokości wynagrodzenia w związku z wprowadzaniem w procesie produkcji częstych doraźnych zmian, w zasadzie bez wymaganego udokumentowania,
- 2) naruszenie art. 494 k.c. w zw. z art. 491 k.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa miała podstawy do skutecznego odstąpienia od umowy, w sytuacji nie wykazania w tym zakresie ustawowych przesłanek, a w szczególności występowania po stronie pozwanej zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, która de facto nie została skutecznie zawarta,
- 3) naruszenie art. 471 k.c. i 494 § 2 k.c. poprzez przyjęcie występowania po stronie pozwanej Spółki obowiązku naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, w sytuacji niewykazania w tym zakresie przez powoda zarówno szkody oraz jej wysokości,
- 4) naruszenie art. 488 § 2 k.c. poprzez uznanie, że strona pozwana nie może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, w sytuacji odmowy powodowej Spółki zapłaty należności za wykonanie piaskarek przy uwzględnieniu faktycznie poniesionych kosztów,
- 5) naruszenie art. 362 k.c. poprzez przyjęcie - jeżeli szkoda faktycznie by wystąpiła, przy czym zarzut ten zgłoszony został z ostrożności procesowej - że powódka nie przyczyniła się do powstania szkody w sytuacji zgłaszania w czasie

produkcji kilkudziesięciu zmian konstrukcyjnych, co miało wpływ na czas wykonywania piaskarek, jak i wzrost kosztów ich wykonania,

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w odniesieniu do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną w zakresie dokumentowania wprowadzania zmian konstrukcyjnych przez powoda, co jednak w zasadzie nie było kwestionowane,

7) naruszenie prawa procesowego - art. 233 k.p.c. poprzez uznanie zawinienia pozwanej Spółki niewykonania zobowiązania wzajemnego i obciążenia jej odszkodowaniem w sytuacji braku w tym zakresie ustawowych przesłanek, w tym w szczególności wykazania wystąpienia szkody, jej związku przyczynowego z niewykonaniem zobowiązania, a także udokumentowanej wysokości szkody,

8) naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktycznych przesłanek rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie obciążenia strony pozwanej szkodą, która nie została wykazana, tak co do faktu jak też i wysokości.

Mając na uwadze powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa także co do kwoty 192.360, 91 zł z odsetkami od dnia 4 lipca 2012 r. oraz orzeczenie o kosztach procesu według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki strona pozwana wniosła o jej oddalenie, o pominięcie zgłoszonego w niej wniosku dowodowego, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Powódka na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym wniosła o oddalenie apelacji pozwanej oraz o zasądzenie od niej na swoją rzecz kosztów procesu w in stancji odwoławczej – w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powódki, jak i pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd pierwszej instancji poparł wnikliwą analizą zebranych dowodów, a ich ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Zatem ustalenia te Sąd Apelacyjny co do zasady podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Nadto Sąd Apelacyjny uznał, że z tak poczynionych ustaleń Sąd pierwszej instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski prawne, a sposób rozumowania prowadzący do nich i przyjęty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został w pełni prawidłowo umotywowany. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy w całości podziela także argumentację prawną Sądu Okręgowego, zatem nie ma wobec tego potrzeby jej powielania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wywody stron zaprezentowane w ich apelacjach nie stanowiły zaś wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu pierwszej instancji w postulowanym przez skarżących kierunku.

Sąd Apelacyjny uznał, że przed przystąpieniem do badania zasadności zarzutów apelacyjnych przedstawionych przez strony, należało się odnieść do wniosków dowodowych złożonych przez powódkę na etapie postępowania apelacyjnego. Zaznaczyć należy bowiem, że powódka załączyła do swojej apelacji zestawienie podpisane przez jej przedstawicieli wraz z potwierdzeniem zakupu wskazanych w tym zestawieniu materiałów, a także oświadczenie głównego technologa, że materiały te zostały zużyte do produkcji solarko – piaskarek. W uzasadnieniu wniosku o ich dopuszczenie apelująca ta prezentowała stanowisko, że te wnioski dowodowe zostały obecnie przedstawione przez

stronę powodową jedynie w innej formie, niż miało to miejsce na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, a zatem nie są wnioskami nowymi, zgłoszonymi po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym. Stanowisko to jest z gruntu błędne. Zakwestionowane przez Sąd Okręgowy zestawienia bowiem w ocenie także Sądu Apelacyjnego w ogóle nie stanowiły dowodu z dokumentu w rozumieniu przepisów k.p.c. Należy przypomnieć w tym miejscu, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Fakty te mogą zostać wykazane przez stronę dowodami w postaci m.in. dokumentów czy zeznań świadków. Dowód z dokumentu może mieć postać dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.) lub prywatnego (art. 245 k.p.c.). Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Przymiot taki zgodnie z art. 244 § 2 k.p.c. mają także dokumenty sporządzone przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze, i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej. W niniejszej sprawie jak wynika z powyższego przedłożone przez powódkę zestawienia materiałów bez wątpienia nie są dokumentami urzędowymi. Zatem należałoby rozważyć czy mogą one stanowić dokument prywatny, który wg. Treści art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zwrócić trzeba uwagę, że istotną cechą dokumentu prywatnego jest jego podpisanie, natomiast zestawienia materiałów przedłożone przez powódkę nie zawierały jakiegokolwiek podpisu. Brak podstaw by rozpatrywać je jako inny środek dowodowy, a nadto także i w takim przypadku musiałyby z niego wynikać poza nazwami, ilością i wartością materiałów informacje kiedy, komu i w jakim celu zostały wydane te materiały, a nadto że stanowiły one własność powódki. Takich cech nie miało zestawienie złożone przez stronę powodową Sądowi pierwszej instancji, który trafnie zatem uznał, że nie jest to środek dowodowy przydatny do ustalenia faktów w tej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że nie można traktować jako jedynie poprawionych dowodów - zestawień materiałów, które poprzednio miały postać jedynie listy, sporządzonej na papierze, a obecnie zostały uzupełnione o elementy, które mogą z niego czynić dowód, w postaci podpisów uprawnionych osób. Zatem przedłożone przy apelacji dokumenty nie mogą być potraktowane jako jedynie poprawione co do formy dowody, których treść była już znana Sądowi Okręgowemu. Takie stanowisko jest uzasadnione tym bardziej, że oprócz nie podpisanych zestawień materiałów, które istotnie znajdują się już w aktach sprawy, obecnie dołączono oświadczenia i faktury, które wcześniej nie były przedstawiane przez stronę powodową. Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że przepis art. 381 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Sąd Apelacyjny akceptuje powszechnie przyjęte w orzecznictwie stanowisko, że nowe dowody w postępowaniu przed sądem drugiej instancji można przedstawić wtedy, kiedy zaszła potrzeba ich powołania przed tym sądem, a wcześniej nie było to możliwe. Żaden jednak z dokumentów obecnie przedstawionych przez powódkę – czy to oświadczenie głównego technologa J. K., czy zeznania, jak również szereg faktur – nie może zostać uznany za nowy dowód, którego potrzeba przedstawienia powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Okoliczność, że Sąd Okręgowy uznał za nieudowodnione i niewykazane stanowisko powódki w spornym zakresie, nie może być uznana za uzasadniającą potrzebę zaprezentowania tych dowodów Sądowi Odwoławczemu. Tym bardziej, że powódka miała możliwość przedstawienia faktur, czy nawet przedmiotowych zestawień materiałów z podpisami już w momencie wnoszenia pozwu.

Przechodząc do oceny zarzutów, które zostały sformułowane przez strony postępowania w ich apelacjach, w pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy odniósł się do tych zaprezentowanych przez powódkę. Zarzuciła ona rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez oddalenie przez ten Sąd powództwa w części zaskarżonej, na tej podstawie, że pozwana zakwestionowała prawdziwość wartości składających się na koszt zakupu materiałów przez powódkę. Sąd Okręgowy powinien bowiem, zdaniem strony powodowej, uznać że materiały widniejące w zestawieniu do konta 310 zostały przez nią zakupione i w całości przeznaczone na wyprodukowanie 10 sztuk solarko – piaskarek. Powódka również nie zgadzała się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji, które jej zdaniem miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, wskazując na wynikający z naruszenia art. 230 k.p.c., błędne przyjęcie przez ten Sąd, że powództwo w oddalonej części nie zostało udowodnione.

Sąd Odwoławczy przypomina w tym miejscu, że zgodnie z przepisem art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Mając na uwadze treść tego przepisu, wskazać należy, że twierdzenia powódki w zakresie naruszenia przez Sąd Okręgowy tego przepisu są o tyle niezasadne, że pozwana w toku postępowania wyraźnie zaprzeczała prawdziwości twierdzeń powódki co do wartości wskazywanych jako koszt zakupu materiałów przez powódkę. Nadto, wynik całego postępowania wskazuje na to, że pozwana nie akceptowała tej części roszczenia powódki, a więc także na tej podstawie Sąd pierwszej instancji również nie mógł przyznać tych faktów za przyznane przez pozwaną. Przeciwnik procesowy powódki miał możliwość obrony poprzez zarówno zaprzeczanie określonym faktom, jak i przez przeprowadzenie przeciwdowodów. Forma obrony pozwanej, poprzez zakwestionowanie twierdzeń powódki skutecznie zatem przeciwdziałała uznaniu ich za fakty przyznane. Nadto zaznaczyć należy w tym miejscu, że to obowiązkiem powódki było, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów wyrażoną w art. 6. k.c. przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodziła swoje roszczenie. Nadto to jej powinnością było, zgodnie z normą art. 232 k.p.c. przedstawienie Sądowi orzekającemu dowodów na poparcie swoich twierdzeń. O ile sprostała ona temu obowiązkowi w zakresie, w którym uwzględniono powództwo, o tyle nie naprowadziła dowodów, które wskazywałyby na to, że materiały ujęte w spisie w postaci zestawienia zostały przez nią zakupione i w całości przeznaczone na wyprodukowanie przez pozwaną solarko – piaskarek. Wszystkie okoliczności faktyczne, na które powoływała się powódka, przy zaprzeczeniu ich prawdziwości przez pozwaną, powinny mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Skoro jednak powódka nie była w stanie wykazać prawdziwości części swoich twierdzeń zaproponowanymi dowodami, należało uznać, co trafnie uczynił Sąd Okręgowy, że powództwo należy w tej części oddalić.

Sąd Odwoławczy podkreśla także, że chcąc kwestionować prawidłowość ustaleń sądu, co do stanu faktycznego należy każdorazowo wykazać, że miało miejsce uchybienie zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzanie poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Samo subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie może być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nadto wskazać należy, że nawet w sytuacji, w której z przeprowadzonych dowodów można wywieść także wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, to do naruszenia wskazanego przepisu może dojść tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego czy też nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. Tylko wtedy ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona.

Odnosząc te ogólne uwagi do niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny ocenił, że zarzuty apelującej w tej części mają jedynie polemiczny charakter z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Sąd ten wydał swoje rozstrzygnięcie w tej sprawie w oparciu o analizę dowodów z dokumentów znajdujących się w jej aktach, jak również posiłkował się w tym zakresie opinią sporządzoną na potrzeby postępowania przez biegłego sądowego. Ocena materiału dowodowego została dokonana całościowo, z zachowaniem wszelkich reguł zawartych w przepisach prawa. Ocena dowodów, co do faktów istotnych w sprawie, nie narusza ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego, czy właściwego kojarzenia faktów. Strona powodowa nie wykazała, by ocena materiału dowodowego była rażąco wadliwa, czy dokonana w sposób błędny, z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego wyznaczonych w przepisie art. 233 k.p.c. Strona powodowa w zaistniałym stanie faktycznym nie wykazała ilości, jakości czy też wartości materiałów, które miałyby przekazać pozwanej. W tym zakresie powołuje się na sporządzoną w sprawie opinię biegłego

i wnioski w niej zawarte, nie przedstawiając jednak na tę okoliczność żadnych własnych dowodów, którymi jak się okazało mogła dysponować ani nawet obliczeń, chociaż powinna mieć świadomość, że nie jest rolą sądu dokonywanie pomocniczych dla powódki obliczeń. Oczywiście sąd może i powinien dokonać własnych wyliczeń, ale jedynie wówczas gdy może się jednocześnie odnieść do przedstawionych wcześniej przez stronę wyliczeniach, popartych źródłami dowodowymi. Sąd powinien mieć możliwość weryfikacji obliczeń już dokonanych, stanowiących skonkretyzowanie stanowiska strony w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia. Profesjonalny pełnomocnik działający w imieniu powódki nie przedstawił jej wyliczenia wartości materiałów, które miały posłużyć do wytworzenia solarko – piaskarek. Nie wskazał także na źródła dowodowe, z których takie obliczenia wartości miałyby wynikać. Sąd nie może sam poszukiwać dowodów dających możliwość obliczenia wysokości ewentualnej szkody jaką miałyby ponieść powódka, a która miałyby przejawiać się w wartości materiałów do produkcji wspomnianych urządzeń za kwotę ponad 200.000 zł. niezależnie od spoczywającego na powódce ciężaru wykazania tak ilości jak i wartości tych materiałów oraz faktu ich przekazania pozwanej.

Sąd Odwoławczy uznał zatem, że powódka nie zdołała w żadnym zakresie podważyć stanowiska zaprezentowanego przez Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Stąd zarzuty przez nią podniesione nie mogły doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia w postulowanym kierunku..

W ocenie Sądu Apelacyjnego również apelacja strony pozwanej okazała się niezasadna w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego i prawidłowo ustalonych na jego podstawie okoliczności faktycznych. Pozwana kwestionowała rozstrzygnięcie w zakresie uznania szkody, jaką powódka poniosła w związku z niewywiązaniem się przez pozwaną z zawartej umowy. Art. 494 k.c. reguluje sytuację, w której strona odstępująca od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Przy czym może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia tego przepisu jest chybiony, gdyż został on w sprawie zastosowany prawidłowo. W orzecznictwie przyjęto pogląd, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest wykonaniem przez zamawiającego prawa podmiotowego kształtującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 323/07, nie publ.). Jest to oświadczenie jednostronne, skuteczne ex tunc, prowadzące do sytuacji prawnej, jak gdyby umowa nie została zawarta. Z tej przyczyny skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, która jest umową wzajemną, skutkuje na podstawie 494 k.c. obowiązkiem wzajemnego zwrotu przez strony tego, co sobie świadczyły z tytułu umowy niedoszłej do prawidłowego wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie I CSK 622/14, LEX nr 1771589). Przepis ten jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji stanowi podstawę prawną domagania się przez powódkę zwrotu przedmiotu swojego świadczenia, czyli wynagrodzenia zapłaconego pozwanej. Powódka wykazała, że takie wynagrodzenie zostało pozwanej zapłacone, a nie uzyskała w zamian świadczenia w postaci wykonanych kolejnych 7 zespołów piaskarek z 10 zamówionych sztuk.

Sąd Odwoławczy uznał, że nie ma racji pozwana, kwestionując przy tym także zakwalifikowanie przez Sąd Orzekający umowy łączącej strony procesu, jako umowy o dzieło. W tym zakresie apelująca ta podniosła brak wykazania przedmiotu umowy, a w szczególności wysokości wynagrodzenia w związku z wprowadzaniem w procesie produkcji częstych doraźnych zmian, w zasadzie bez wymaganego udokumentowania. Przypomnieć zatem należy, że przez umowę o dzieło przyjmujący, zgodnie z art. 627 k.c. zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową o pewnie określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich. Niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Z zamówienia, które złożyła strona powodowa wprost wynika, że strony umówiły się na wykonanie pudła piaskarki z montażem przenośnika taśmowego i rozsypywacza według dostarczonej dokumentacji. Zatem przedmiot tej umowy określony został precyzyjnie. Nie mają na to wpływu także zmiany, które wykonywane były w trakcie produkcji. Pozwana wskazuje, że częste zmiany nie były udokumentowane. Jednak współpraca stron, ze względu na łączące je wieloletnie stosunki, była odformalizowana, a uzgodnień dokonywały również ustnie. Strona powodowa oczekiwała, że wykonane zostaną pudła piaskarki zgodnie z dokumentacją, którą dostarczała. Dla kwalifikacji umowy zawartej przez strony jako umowy o dzieło w zaistniałym stanie faktycznym nie miało znaczenia ani dokonywanie zmian technicznych, ani odebranie gotowej już części zamówienia w postaci 3 solarko – piaskarek.

Podkreślić wypada przy tym, że bezspornie pozwana miała w ramach 10 zamówionych sztuk wykonać jeden prototyp, co w sposób oczywisty mogło się wiązać i rzeczywiście wiązało ze zmianami rozwiązań, a zatem i dokumentacji, aż do wykonania tego prototypu. Nie ulega też wątpliwości, że skoro pozwana wydała powódce jeszcze dwie piaskarki to ten prototyp został już wykonany i na tym etapie a zatem i zmiany dokonywane w dokumentacji projektowej były już kwestia zamknięta. Powstanie kolejnych siedmiu sztuk piaskarek, które bezspornie pozwana wykonała, tym bardziej musiało nastąpić już bez istotnych zmian w dokumentacji. Dla zasadności tej części roszczenia powódki nie ma też znaczenia to, w jakim momencie wykonane elementy zamówienia zostały odebrane. Nie bez znaczenia jest także to, że powódka zapłaciła całą umówioną przez strony kwotę, jeszcze przed wykonaniem wszystkich piaskarek. Taka sytuacja może przemawiać również za tym, że w rzeczywistości strony umówiły się na wykonanie dziesięciu pojedynczych dzieł, z czego trzy zostały przez powódkę odebrane, natomiast wydania siedmiu z nich pozwana odmówiła.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że rolą Sądu pierwszej instancji nie było również wykazywanie tego, w jakiej wysokości należne było pozwanej wynagrodzenie za wykonanie pudeł piaskarek ze wszystkimi wprowadzonymi w dokumentacji zmianami. Zatem pozwana winna rozliczyć się z pobranego przez nią od powódki wynagrodzenia za wykonanie 10 sztuk pudeł piaskarek, z których przekazała powódce jedynie trzy. W okolicznościach tej sprawy bowiem wynagrodzenie za siedem takich urządzeń otrzymała nienależnie i powinno ono być powódce zwrócone.

Sąd Apelacyjny ocenił także, że powódka na skutek niedostarczenia jej pozostałych piaskarek poniosła szkodę, co Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił w swoim orzeczeniu. Wartość tej szkody została ustalona przez Sąd pierwszej instancji na podstawie wykazania przez powódkę, że utraciła ona kontrakt z firmą rosyjską na dostarczenie tych urządzeń kontrahentowi za określoną kwotę.

Sąd Odwoławczy zauważył, że w treści uzasadnienia swojej apelacji pozwana wskazuje również na szereg innych okoliczności, w których jej zdaniem należy upatrywać nieprawidłowości w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego. W tym kontekście trzeba jednak podkreślić, że rolą sądu nie jest ocenianie, czy strony umówiły się na „właściwe” wynagrodzenie. Sąd nie bada, czy umówione wynagrodzenie kształtowało się na poziomie rynkowym, czy było ono przez strony zaniżone lub zawyżone. W niniejszej sprawie przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że strony od lat ze sobą współpracowały. Ich praktyka w zasadzie była stała, gdyż wcześniej pozwana wykonywała dla powódki ponad 100 podobnych maszyn, co wynika z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Dopiero w momencie, gdy doszło do istotnych zmian organów pozwanej spółki, jej zarząd przestał akceptować dotychczasową praktykę. Jednak nastąpiło to już po zawarciu przedmiotowej umowy, a w związku z tym nie ma wpływu na jej ocenę. Nie ulega wątpliwości, że w obrocie gospodarczym, w praktyce występują takie sytuacje kiedy strona, która wykonuje szereg prac dla stałego odbiorcy, jest w stanie obniżyć swoją marżę, odstąpić od pewnych kosztów, by mieć zapewnione jego dalsze zamówienia. Praktyka taka dotyczy tak produkcji jak i usług i nie jest niczym nadzwyczajnym na wolnym rynku. W związku z czym przy ocenie tych okoliczności trzeba mieć na uwadze wiele elementów, takich jak nie tylko wartość rynkowa piaskarki ustalona przez biegłego, ale i kwestie związane z wieloletnią współpracą stron, zawieranych przez nie wcześniej kontraktów, czy możliwości uzyskiwania nowych zamówień przez pozwaną. Mając to na uwadze nie można zakładać, że pozwana - jak to obecnie twierdzi - zobowiązana była do wykonania maszyn jedynie według wartości wolnorynkowej, na którą wskazywał biegły. Brak podstaw by przyjąć, że ta właśnie okoliczność powinna być wyznacznikiem dla oceny braku szkody poniesionej przez powódkę. Dodatkowo tylko należy zauważyć, że koszty roboczogodziny mogą kształtować się różnie, w zależności od charakterystyki podmiotu wykonującego pracę, w szczególności jego kosztów, ilości pracowników, usprzętowania itp. które mogą i to istotnie odbiegać w danym przypadku od średnich rynkowych wartości.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny podniesiony przez pozwaną „z ostrożności procesowej” zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zdaniem tutejszego Sądu Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania szkody. Istotnie powódka wprowadzała w toku produkcji zmiany konstrukcyjne, które miały wpływ na wykonanie piaskarek. Zmiany te jednak musiały dotyczyć prototypu. Tymczasem pozwana wykonała także pozostałe zamówione maszyny i wydała powódce trzy z dziesięciu zamówionych piaskarek

do końca 2011 roku. Gdyby pozwana wydała powódce pozostałe maszyny, które miały zostać wykonane, nawet gdyby nastąpiło to z opóźnieniem spowodowanym ewentualnymi zmianami także w ich konstrukcji w stosunku do trzech już wydanych, czy nawet z opóźnieniem związanym z wyłączeniem na pewien czas jej hali w okresie zimowym, nie powstałaby po stronie powódki szkoda w postaci utraty zysku z umów zawartych z kontrahentem rosyjskim. Pozwana jednak zaniechała wydania gotowych maszyn, wskazując, że powódka nie uregulowała dodatkowych kosztów związanych z wprowadzonymi zmianami i zwiększonym kosztem produkcji maszyn. W okolicznościach tej sprawy w sposób jednoznaczny ustalono, że w okresie od stycznia do kwietnia 2012 r. kiedy maszyny były już gotowe, nie zostały powódce wydane. Gdyby powódka mogła odebrać całe zamówienie nawet w tym - późniejszym niż ustalony - terminie, miałaby również możliwość przekazania ich stronie rosyjskiej, co byłoby równoznaczne ze zrealizowaniem zawartego przez nią z tamtą spółką kontraktu na sprzedaż maszyn. W związku z tym jednak, że powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do opóźnienia w odbiorze zamówienia, domagała się od pozwanej wydania maszyn, nie można mówić o tym, by przyczyniła się do powstania szkody w postaci utraty spodziewanego zysku.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego obie apelacje jako bezzasadne, podlegały oddaleniu o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł jak w jej punkcie drugim, na podstawie art. 98 k.p.c. biorąc pod uwagę wynik postępowania, a także wartość przedmiotu zaskarżenia, bowiem przepis ten statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, przy czym należne stawki kosztów pełnomocników wyznaczane są w powiązaniu ze stawkami odnoszącymi się do wartości przedmiotu zaskarżenia. Jak wyżej wskazano -apelacje obu stron okazały się bezzasadne. Każda ze stron, wnosząc o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zmianę zaskarżonego wyroku odpowiadającą wniesionej przez siebie apelacji, domagała się jednocześnie zasądzenia od przeciwnika kosztów postępowania apelacyjnego. Tak więc każda ze stron przegrała w zakresie swojej apelacji, a wygrała w zakresie apelacji strony przeciwnej. W takim układzie każda z nich jest zobowiązana we własnym zakresie pokryć koszty wniesionej opłaty od apelacji i zwrócić przeciwnikowi koszty związane z udziałem w sprawie profesjonalnego pełnomocnika. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powódki, która wygrała sprawę z apelacji pozwanej wynosi 2.700 zł (wartość przedmiotu zaskarżenia w tej apelacji to 192.361 zł) i została ustalona na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461) i Natomiast wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanej wynosi 5.400 zł (przy wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji powódki określonego na 227.827 zł) na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Mając to na uwadze należało kwoty te zbilansować (5.400 zł – 2.700 zł = 2.700 zł) i dlatego pozwana winna uiścić tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powódki ich różnicę w kwocie 2.700 złotych.

SSO del. W. Buczek – Markowska SSA M. Iwankiewicz SSA A. Sołtyka